

ANDRZEJ JASTRZĘBSKI ur. 1929; Łańcuchów



STRESZCZENIE RELACJI MÓWIONEJ

Czwarta, ostatnia część relacji Andrzeja Jastrzębskiego, praktycznie w całości poświęcona jest czasom II wojny światowej i powojennym. Pan Andrzej wspomina karierę wojskową swojego ojca, Jana Jastrzębskiego, mówi o mieszkaniu na terenie koszar w Garwolinie gdzie zastał go wybuch wojny. Kiedy nadleciały niemieckie samoloty bawił się akurat z kolegami między barakami w których oficerowie przetrzymywali węgier. Bomby miały spaść na koszary, ale na skutek jakichś przypadków czy pomyłek pilotów, spadły na pola i do stawów. Po kilku dniach, za namową wuja Adama Steckiego, matka zabrała pana Andrzeja i przeniosła się do swoich rodziców do Łańcuchowa.

We wrześniu do Łańcuchowa wkroczyli Rosjanie, których pan Andrzej zapamiętał jako bardzo młodych, najwyżej osiemnastoletnich żołnierzy, w ubogich szynelach, z karabinami na postronkach. Zachowywali się grzecznie i nie byli bojowo nastawieni. Po kilku dniach wjechał zmotoryzowany oddział Wehrmachtu, a żołnierze niemieccy zakwaterowali we dworze. Pan Andrzej pamięta ich jako dbających o higienę, szczególnie w pamięci zapadł mu Niemiec o imieniu Hans, który mył się przy studni na dworze.

Kiedy dziadek nie chciał podpisać volkslisty został wprowadzony Liegenschaft, czyli niemiecki zarząd majątku. Od tej pory dziadek jedynie pełnił funkcję właściciela i nie miał prawa wstępu na podwórze. Pan Andrzej w czasie okupacji uczył się w domu, a jego nauczycielami byli mama, ciocia oraz dziadek. Na etapie nauki gimnazjalnej, która była zakazana przez Niemców, brał udział w tajnych kompletach organizowanych przez Natalię Nekrasz w Milejowie. Andrzej Jastrzębski opowiada o nauczycielach i kolegach z tajnego nauczania, o podręcznikach, które musiał ukrywać pod koszulą oraz o miejscach i prywatnych domach okolicznych mieszkańców, w których odbywały się lekcje.

W dalszej części nagrania Andrzej Jastrzębski opowiada o reformie rolnej i jej przebiegu – założeniu komitetu folwarcznego, do którego należała jego matka, oraz podpisaniu protokołu parcelacyjnego. W latach sześćdziesiątych na bazie majątku Łańcuchów powstała spółdzielnia produkcyjna. Po parcelacji pan Andrzej razem z matką i dziadkiem wyjechali do Lublina.

Data i miejsce nagrania	2019-04-25, Różanka
Rozmawiał/a	Dagmara Spodar
Słowa kluczowe	Andrzej Jastrzębski, streszczenie relacji mówionej
Autor streszczenia	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"